

Warszawa 15.06.2009

Zadania
Izby Gospodarczej
Hotelarstwa Polskiego

- Reprezentowanie interesów gospodarczych członków Izby wobec organów państwowych i samorządu terytorialnego
- Wyrażanie opinii o projektach rozwiązań odnoszących się do funkcjonowania gospodarki.
- Organizowanie pomocy członkom Izby w rozwiązywaniu problemów w zakresie prowadzonej przez nich działalności gospodarczej.
- Prowadzenie działalności promocyjnej na rzecz członków.

Członek: **HOTREC**

**Pan
Donald Tusk
Prezes Rady Ministrów
Rzeczypospolitej Polskiej
00 - 583 Warszawa
ul. Al. Ujazdowskie 1/3**

Szanowny Panie Premierze,

Liczne informacje prasowe o pracach Rządu RP nad zmianami stawek podatku VAT na usługi hotelowe i gastronomiczne budzą poważne zaniepokojenie środowiska hotelarstwa – gastronomicznego w naszym kraju. Dostrzegamy w planowanych podwyżkach tego podatku istotne zagrożenia dla dalszego, dynamicznego rozwoju hotelarstwa i gastronomii w Polsce, ważnego również z uwagi na przygotowania do Euro 2012.

Z oświadczeń dementujących ze strony Rządu nie wynika jednoznacznie, że zaprzestano prac nad tym projektem.

Dlatego też Rada i Zarząd Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego, reprezentując branżę hotelowo - gastronomiczną czuje się w obowiązku wyrazić zaniepokojenie naszego środowiska możliwością znacznego podniesienia dotychczas obowiązujących stawek podatku VAT na usługi hotelowe i gastronomiczne.

Pragniemy zwrócić uwagę Pana Premiera na dostrzegane przez nas w takich działaniach negatywne skutki dla dalszego rozwoju tej gałęzi gospodarki w Polsce.

Dochody budżetu z hotelarstwa, gastronomii i turystyki mogą, w naszej ocenie, stanowić istotne źródło finansowania rozwoju kraju i podnoszenia stopy życiowej obywateli, ale tylko wtedy, gdy sektor ten będzie mógł dynamicznie rozwijać się.

W ocenie wielu ekspertów dochody budżetu przy radykalnym wzroście podatku VAT na usługi hotelowe i gastronomiczne mogą zamiast wzrosnąć ulec dalszemu zmniejszeniu, istotnie ograniczając możliwości rozwoju.

Wśród zagrożeń dostrzeganych przez środowisko hotelarstwa - gastronomiczne należałoby wymienić:

Inwestycje w hotelarstwie - Kryzys spowodował zahamowanie w inwestycjach hotelarskich. Wiele projektów wstrzymano, a te, które są realizowane, napotykają na ogromne trudności. Banki uznały, że inwestycje hotelowe stały się ryzykowne i niechętnie otwierają drzwi przed szukającymi kredytów w tej branży. Jak wiadomo tego rodzaju inwestycje wymagają dużych nakładów finansowych, a zwrot z inwestycji wymaga wielu lat eksploatacji obiektu. W tej sytuacji podniesienie stawki podatku VAT z 7% na 22% wpłynie negatywnie na realizację zakładanych biznes planów zarówno dla istniejących już obiektów, jak i dla tych, które mają powstać.

Przed nami rok 2012. Przygotowujemy się do Euro 2012, gdzie Polska ma do wygrania nie tylko mecze piłki nożnej, ale przede wszystkim szansę do pokazania Europie i światu, że jest krajem potrafiącym sprostać wszystkim wyzwaniom, których się podejmuje. Na drogi, autostrady, stadiony, lotniska, potrzebne będą środki pieniężne z budżetu, natomiast budując hotele, restauracje i inne obiekty turystyczne, angażowane są środki prywatne. Władze państwowe powinny nie tylko zachęcać do inwestowania, ale przede wszystkim stwarzać odpowiednie warunki i nie zmieniać ich na takie, które odstraszą inwestorów.

Wzrost bezrobocia - Jeżeli wzrośnie stawka VAT z 7% na 22%, to zwiększą się ceny w hotelach i restauracjach (mówiąc o restauracjach mamy na myśli nie tylko te hotelowe, ale wszystkie obiekty gastronomiczne - kawiarnie, restauracje, pizzerie, fastfoody, restauracje szybkiej obsługi na dworcach, lotniskach i itp.). Skutkiem tego będzie zmniejszenie ilości klientów i przychodów ze sprzedaży. Konsekwencją tej sytuacji będzie wzrost bezrobocia.

Mówiąc wprost: mniejsze przychody oznaczają mniejsze wpływy do kasy państwowej, większe bezrobocie oznacza większe wydatki z tej samej kasy.

Jednak mówiąc o stronie finansowej nie należy zapominać o aspekcie ludzkim. To branża hotelowo - gastronomiczna daje pracę setkom tysięcy ludzi, w tym osobom nieposiadającym wysokich kwalifikacji, studentom pracującym by opłacić studia, młodym absolwentom różnych szkół wchodzącym na ścieżkę kariery zawodowej i to na terenie całego kraju. Jeżeli sytuacja wymusi zwolnienia z pracy, to w pierwszej kolejności dotknie to właśnie te grupy społeczne.

Negatywny wpływ na inne dziedziny gospodarki - Nie należy zapominać, że przemysł HoReCa ma wpływ na przychody i zatrudnienie w ogromnej ilości przedsiębiorstw pracujących na rzecz hotelarstwa i gastronomii. Jeżeli nastąpi zmniejszenie ilości klientów w hotelach i restauracjach to zmniejszą się zamówienia na towary i usługi generowane przez naszą branżę. Stracą na tym: producenci i dostawcy żywności, środków czystości, szeroko pojęte firmy outsourcingowe, takie jak pralnie, obsługa cateringowa, firmy ochroniarskie i zajmujące się utrzymaniem czystości. W rezultacie straci budżet państwa z powodu zmniejszonych wpływów.

Konkurencyjność na rynku europejskim – Polska ciągle jest na etapie budowania bazy hotelarskiej i gastronomicznej i z tego względu musi liczyć się z silniejszą konkurencją zagraniczną. Ten proces potrwa jeszcze wiele lat, zanim dorównamy tym państwom, które tradycyjnie żyją z turystyki (np. Hiszpania czy Francja czy nawet mniejszym, jak Czechy). Możemy jednak brać przykład z tych krajów, które zrozumiały, że dostępność usług powoduje napływ klientów, co daje wzrost przychodów, zwiększenie zatrudnienia i pozwala tworzyć stanowiska pracy w przemyśle, którego nie można delokalizować. Obecny kryzys spowodował duży spadek przyjazdów do Polski, zarówno biznesowych jak i turystycznych. Nawet korzystny dla klientów ze strefy euro kurs złotówki nie poprawia sytuacji. Jeżeli teraz podniesie się ceny, to zainteresowanie Polską jako kierunkiem turystycznym zdecydowanie zmaleje. Od pewnego czasu staramy się promować wypoczynek rodaków w naszym kraju. Standard bazy hotelowo - turystycznej znacznie wzrósł. Korzystny kurs złotego w bieżącym roku stworzył szanse ku temu, by turysta krajowy ponownie odkrył polski rynek turystyczny, którego wartość jest szacowana na ponad 14 mld złotych. Wprowadzanie podwyżki VAT na usługi hotelarskie i gastronomiczne zdecydowanie obniży konkurencyjność naszej krajowej oferty hotelowej i turystycznej a tym samym doprowadzi do tego, że rodacy ponownie wybiorą wypoczynek za granicą. W tym miejscu należy powiedzieć, że w czasie, gdy u nas rozważa się możliwość podniesienia stawki VAT, we Francji podjęto długo oczekiwaną decyzję o zmniejszeniu stawki VAT na usługi gastronomiczne z 19% na 5,5%. Mimo że jest to jedno z najbogatszych państw Europy, to trafnie rozumiana jest tam wartość branży hotelarsko - gastronomicznej i jej wpływ na gospodarkę państwa.

Negatywne skutki społeczne - Podniesienie aktualnie obowiązującej stawki VAT będzie miało negatywny wpływ na jakość życia polskiego społeczeństwa. Obecnie większość polskich rodzin nie ma wystarczających dochodów by korzystać z restauracji w dni wolne od pracy, czy spędzać weekend na wycieczce do innego miasta i korzystać z bazy hotelowej. W państwach „starej Europy” takie postępowanie jest zwyczajnym składnikiem codziennego życia ich mieszkańców. Jeżeli ceny za usługi hotelarsko – gastronomiczne wzrosną to dla naszego społeczeństwa będzie to oznaczało dodatkowe ograniczenie dostępu do tych dóbr.

Mamy głęboką nadzieję, że Pan Premier podzieli stanowisko naszego środowiska i uzna za uzasadnione ekonomicznie i społecznie utrzymanie dotychczasowych stawek podatku VAT w wysokości 7% na usługi hotelowe i gastronomiczne, co niewątpliwie przyczyni się do dalszego dynamicznego rozwoju tej gałęzi aktywności gospodarczej.

Z wyrazami szacunku

(-) Aleksander Pietyra
Prezes Izby Gospodarczej Hotelarstwa Polskiego